

z Deklaracji  
Wyborczej  
**FJN**

Niechaj wspólne działania utrwala  
i wzbogaca jedność wszystkich Polaków  
w pracy dla dobra i rozwoju  
Socjalistycznej Ojczyzny!

**Jacques Duclos**  
odznaczony  
Orderem Lenina

Członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Nikołaj Podgorny wręczył w płatek na Kremlu Order Lenina, Jacquesowi Duclos.

Członek Biura Politycznego KC Francuskiej Partii Komunistycznej Jacques Duclos otrzymał najwyższe odznaczenie Związku Radzieckiego za wielkie zasługi, jakie oddał międzynarodowemu ruchowi robotniczemu i komunistycznemu, za aktywną działalność na rzecz umocnienia pokoju oraz za umacnianie przyjaźni między narodami ZSRR i Francją.

„Luna-20”  
o krok od Księżyca

Zachodniemieckie obserwatorium astronomiczne w Bochum podało, że radziecka stacja automatyczna „Luna-20” dokonała pierwszego obiegu Księżyca, w czasie ok. 2 godzin.

Dyrektor obserwatorium — Heinz Kamiński oświadczył, że najkorzystniejszy okres do lądowego lądowania na powierzchni srebrnego globu, to doba rozpoczynająca się w sobotę o godz. 14.40 czasu warszawskiego.

**Nixon**  
na Hawajach

W drodze do Pekinu prezydent USA, Richard Nixon wraz z małżonką i towarzyszącymi mu osobami przybył nocą z czwartku na płatek do Honolulu. Szef państwa amerykańskiego pozostanie na Hawajach przez 2 dni, a następnie uda się na wyspę Guam.

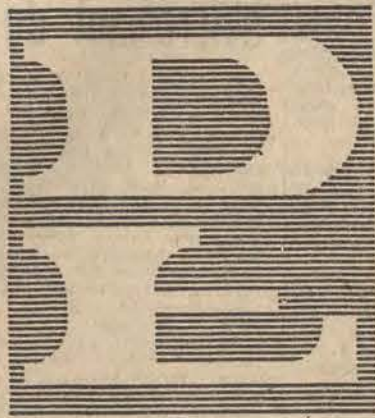
Przy nabrzeżu wyposażeniowym Stoczni Szczecińskiej podniesiono onegdaj banderę na 32-tysięczniku m/s „Siekierki” przeznaczonym dla PZM.

Jest to 214 jednostka przekazana armatorom przez stoczniowców, a 42 dla PZM.

CAF — Wilaz telefoto



A



Lódź, sobota 19 lutego 1972 r.  
Rok XXVIII Nr 42 (7323)

**DZIENNIK  
ŁÓDZKI**

Cena 50 gr

**POSIEDZENIE  
PREZYDIUM  
RZĄDU**

◆ Zmiany w systemie planowania i finansowania inwestycji  
◆ Zwiększenie uprawnień dyrektorów kluczowych zakładów przemysłowych i zjednoczeń

18 lutego odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu. Rozpatrzone projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie rozszerzenia uprawnień dyrektorów państwowych przedsiębiorstw przemysłowych oraz dyrektorów nadzorujących je zjednoczeń.

W projekcie, szeroko konsultowanym w gronie specjalistów z różnych dziedzin gospodarki, znalazły się ważne propozycje dotyczące zwiększenia uprawnień dyrektorów, które są możliwe do natychmiastowego wprowadzenia w życie. Niektóre z tych uprawnień, choć były już przyznane w poprzednich okresach, to jednak na skutek braku przepisów wykonawczych nie zostały zastosowane w praktyce. Chodzi m. in. o zmiany następujące: — w dziedzinie planowania — proponuje się ograniczenie wskaźników dyrektywnych dla zjednoczeń i przedsiębiorstw; (Dalszy ciąg na str. 2)

**Współpraca między  
TPP-R a TPR-P**

Warszawie podpisany został wczoraj plan współpracy na 1972 rok między Towarzystwem Przyjaźni Polsko-Radzieckiej a Związkiem Radzieckich Towarzystw Przyjaźni i Łączności Kulturalnej z Zagranicą i Towarzystwem Przyjaźni Radziecko-Polskiej.

Dokument podpisali: ze strony polskiej — członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, przewodniczący ZG TPP-R — JAN SZYDLAK; ze strony radzieckiej — przewodniczący Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR, przewodniczący centralnego zarządu TPR-P — ALEKSIEJ SZYTIKOW.

Na treść planu składa się szereg przedsięwzięć, jakie podejmowane będą przez oba towarzystwa w celu dalszego pogłębienia i umocnienia przyjaźni i braterskiej wszechstronnej współpracy między Polską i Związkiem Radzieckim. Plan zakłada rozszerzenie treści i pogłębienie form codziennej działalności obu towarzystw.

W okolicznościowych wystąpieniach J. Szydlak i A. Szytikow podkreślili, że dalszy rozwój współdziałania obu towarzystw, złączonych wspólnymi ideami i celami, dobrze służące będzie utrwalaniu przyjaźni narodów obu bratnich krajów.

**Blackpool**

**Tragedia  
w dziecięcym szpitalu**

33-letni okulista pochodzący z Jordanii, dr Ahmed Alami, zatrudniony w szpitalu dziecięcym w Blackpool został w piątek oskarżony o zamordowanie trojga małych pacjentów z tego zakładu pediatrycznego.

Tragedia wydarzyła się w nocy ze środę na czwartek. Ahmed Alami wdarł się wówczas do jednego z oddziałów, gdzie spały liczne dzieci i zaczął im zadawać ciosy nożem. Poranił

również dwie pielęgniarki. Troje dzieci — dwóch chłopców i jedną dziewczynkę — poniesiło śmierć. Chłopcy mieli po dwa lata, a dziewczynka — cztery. Ahmed Alami, który pracował w szpitalu w Blackpool od pięciu miesięcy, został osadzony w areszcie.

**PRZEDSTAWIAMY  
jutrzejszą „Panoramę”**

Jak zwykle bogata w interesujące materiały „PANORAMA” przyniesie tym razem następujące artykuły, reportaże i felietony:

- ◆ „SZTUKA WYPUSZCZONA Z KLATKI” — to pozycja przedstawiająca nowe kierunki ekspozycji sztuki współczesnej.
- ◆ „WAGON POD SPECJALNYM NADZOREM” — są reportaże z Olechowa, a ściślej mówiąc z wagonów zamieszkałych przez chłopców Ochotniczego Hufca Pracy.
- ◆ „JAK POWITAJĄ NIXONA W CHINACH” — to pytanie zadają sobie dziennikarze całego świata. O szczegółach programu pobytu prezydenta amerykańskiego w ChRL piszemy w ciekawym materiale z USA.

POZA TYM W NUMERZE:

- ◆ Upadający minaret
- ◆ Czym wyższe ludność świata
- ◆ Zyciorysy petykiem pisane
- ◆ Prawo do życia
- ◆ Mini-metro pod chodnikiem
- ◆ Połącz nr 8801
- ◆ Parada Gwiazd
- ◆ Horoskop i wiele innych pozycji

K. D.

Dziś mija 499 lat od dnia  
urodzin Mikołaja Kopernika

**ZA ROK — wielki  
jubileusz**

19 lutego br. mija 499 lat od dnia urodzin Mikołaja Kopernika. Za rok na całym świecie odbędą się będą uroczystości związane z 500-leciem urodzin genialnego polskiego astronoma, uczonego, który „wstrzymał słońce, ruszył ziemię”.

W wielu krajach trwa przygotowanie do tego wielkiego naukowego wydarzenia. Od kilku lat przy Międzynarodowej Unii Historii i Filozofii Nauki działa specjalny komitet Mikołaja Kopernika. W jego skład wchodzi reprezentanci kilkunastu krajów, w których zainteresowanie rocznicą kopernikańską jest szczególnie żywe. Na XIII Międzynarodowym Kongresie Historii Nauki, który w sierpniu ub. roku odbył się w Moskwie, ustalono program obchodów w Polsce i na świecie.

Centralne uroczystości odbędą się w Toruniu — rodzinnym mieście wielkiego astronoma. Z osobą Kopernika związana jest także ziemia warmińska, gdzie żył i tworzył, przede wszystkim zaś — Frombork, gdzie dokonał swego genialnego odkrycia. Najbardziej więc zaangażowane są w obchody kopernikańskie województwa: bydgoskie, olsztyńskie i gdąskie, gdzie przewiduje się największą ilość imprez. W przygotowaniu do obchodów żywo włącza się także ziemia krakowska, z którą swe losy związał Kopernik poprzez studia na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Najistotniejszym elementem obchodów będą sesje naukowe i popularno-naukowe, sympozja i posiedzenia naukowe. Najważniejsza z tych imprez odbędzie się w Toruniu, gdzie 19 lutego 1973 r. w nowej sali uniwersytetu toruńskiego odbędzie się ogólnopolska inauguracyjna obchodów 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika. W uroczystościach tych można się spodziewać licznych udziału uczonych zagranicznych, którzy już dzisiaj zapowiadają swój przyjazd do Polski.

Wreszcie — największe przedsięwzięcie — wydarzenie o charakterze badawczym, związane z imieniem Kopernika. Jak można się spodziewać, wkrótce zrealizowany zostanie eksperyment kosmiczny o nazwie „KOPERNIK”. W jego ramach polska aparatura za pomocą rakiet radzieckiej wystrzelona zostanie w przestrzeń kosmiczną — dla dokonania badań naukowych.

**Rewelacje w sprawie  
zabójstwa premiera  
TALLA**

Kairski dziennik „Al Ahram” i bliskowschodnia agencja prasowa MENA podały wiadomość, że w czasie śledztwa w sprawie zabójstwa w Kairze premiera Jordani, Wasfi Talla, lekarz sądowy stwierdził, iż ślad na z dwóch kul, które spowodowały śmierć byłego premiera Jordani, nie została wystrzelona z broni znalezionej przy ujętych zamachowcach i przekazanej do ekspertyzy. Raport w tej sprawie został przesłany w czwartek prokuratorowi generalnemu.

Proces ujętych zamachowców rozpoczyna się w sobotę przed Trybunałem Bezpieczeństwa Państwa w Kairze.

**Sirhan i Manson?**  
nie będą straceni!

Najwyższy Sąd Stanowy Kalifornii uznał, że kara śmierci jest sprzeczna z konstytucją. Z decyzji tej wynika, że nie będzie można wykonać wyroku wobec ponad 100 osób skazanych na śmierć i przebywających w więzieniach Kalifornii. Wśród nich znajduje się m. in. Sirhan B. Sirhan, skazany za zamordowanie senatora Roberta Kennedy’ego i przywódcy bandy hippiesów — Charles Manson, współwinny zabójstwa aktorki Sharon Tate i wielu innych osób.

Po raz pierwszy tego rodzaju decyzja ogłoszona została przez Najwyższy Sąd Stanowy w USA.

**Ukradli... czolg**

W miejscowości Allendorf (NR) nie znani sprawcy ukradli z koszar w nocy z czwartku na piątek czolg Bundeswehry typu „Leopard” i wyjechał nim przez nie strzeżoną bramę na szosę. Na peryferiach miasta czolg wjechał na samochód osobowy, zabijając dwóch jego pasażerów. Po tej katastrofie sprawcy nieodzielnie kradzieży uciekli, pozostawiając na miejscu wypadku „Leoparda”.

**Jutro 8 stron**

**Korespondencja**

z Bonn

Jak już informowaliśmy, w świątku towarzyskim stolicy NRF powiało w tych dniach atmosfera skandalu i nie kłamnego niepokoju. Sprawili to doniesienia policyjne o morderstwie popełnionym przez nie znanych sprawców na 20-letniej modelce Monice Doering, zamieszkałej w Bonn.

Rudowłosa Monice Doering, która w tutejszych rubrykach ogłoszeniowych oferowała swe usługi jako „luksusowa modelka”, specjalizująca się w pozowaniu do zdjęć w stroju Ewy, a ponadto znana była z uprawiania najstarszego zawodu świata — znalazłono udużoną w wannie jej mieszkanka w ostatnim dniu nadreńskiego karawalu. Nie byłoby w tym morderstwie — jakich zdarza się w NRF każdego tygodnia co najmniej kilka — nic nadzwyczajnego, gdyby nie okoliczność, że w apartamentach modelki znalazłono notes z adresami i wizytówkami jej

klientów. Ze skrupulatnych zapisów zamordowanej wynika — co zresztą przyznała bońska prokuratura — że z usług atrakcyjnej diwy, i to nie tylko w sensie fotograficznym, korzystało wiele znanych osob-

**Usługi  
dla  
„wyższych sfer”**

stości ze sfer politycznych, gospodarczych i dziennikarskich stolicy NRF oraz pobliskiej Kolonii, Duesseldorfu, a nawet Hamburga.

Gwoli nieprzydawania skandalowi rozgłosu, policja bońska trzyma w ścisłej tajemnicy listę osób odnotowanych w kartotece modelki. Wedle wyjaśnień władz, w grę wchodzi „dobre imię zbyt wielu osób z do-

bręgo i najlepszego towarzystwa”. A właśnie spośród nich, jak się powszechnie sądzi, wywodził się przypuszczalny morderca fotomodelki.

O tym, jak bardzo władzom zależy na przeszkodzeniu, aby sprawa nie przerosła się w aferę obyczajową na wielką skalę, świadczy m. in. fakt, że nie zdecydowano się dotąd nawet na przesłuchanie osób figurujących w zapiskach zamordowanej, lecz ograniczono się jedynie do ogłoszenia apelu, aby osoby znające modelkę i utrzymujące z nią kontakty, dobrowolnie zgłaszały się na policję celem złożenia zeznań.

Mimo jednak wszelkich prób wyciszenia sprawy, zatacza ona coraz szersze kręgi. Nawet poważne dzienniki zachodniemieckie, a wśród nich „Neue Rhein Zeitung”, nie wahają się przed określeniem tajemniczego mordu popełnionego na Monice Doering jako bońskiego wydania „Fall Nitribitt”, nawiązując do głośnego przed laty wypadku zamordowania w analogicznych okolicznościach frankfurckiej kurtyzany Rosemarie Nitribitt, której klientela rekrutowała się również z „najlepiej sfer”.







Jeden z wybitnych polskich ekonomistów i działaczy parlamentarnych porównał kiedyś mechanizm sprawowania władzy w kraju do maszyny cybernetycznej, która — odpowiednio zaprogramowana — przetwarza płynące z dołu informacje w splotyjące w dół decyzje.

Jeśli przyjrzymy się działaniu centralnych ośrodków władzy państwowej w naszym kraju — widzimy, że podstawą ich działania jest program określony przez produkującą siłę narodu — Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą. Kierowniczą rolę partii uznają działające w naszym kraju stronnictwa polityczne — Zjednoczone Stronnictwo Ludowe i Stronnictwo Demokratyczne, a ponadto organizacje związkowe, młodzieżowe, kobiece, organizacje zawodowe, twórcze, organizacje katolickie.

Program partii stanowi podstawę platformy wyborczej Frontu Jedności Narodu, którą przedstawiono do akceptacji całemu społeczeństwu, a po uzyskaniu jej stanie się wytyczną działania dla najwyższego organu władzy państwowej, jakim jest Sejm i rząd, który jest przez Sejm powołany i w pełni przed nim odpowiedzialny. W ten sposób zostaje zaprogramowana cała maszyna państwowa.

Sprawując władzę i administrując krajem organa państwowe muszą podejmować na co dzień wiele różnych decyzji. Muszą poszukiwać najlepszych, najbardziej prawidłowych, najsukces-

niejszych, najwydajniejszych form działania, służących realizacji określonej polityki.

Podstawą tych decyzji jest oczywiście program, ale decyzje nie byłyby prawidłowe i skuteczne, gdyby nie opierały się na systematycznej infor-

ności informacji, które mają się stać podstawą decyzji podejmowanych przez centralne organa państwowe.

Najlepiej zorganizowana sprawozdawczość wymaga jednak nieustannej kontroli. I w tej właśnie dziedzinie szczególna rola przypada posłom na Sejm. Uczestnicząc w podejmowaniu decyzji państwowych — mogą oni korygować i wzbogacać informacje stanowiące podstawę tych decyzji. Reprezentując wszystkie regiony kraju, wszystkie grupy zawodowe i społeczne, utrzymując łączność z wyborcami — dysponują wiedzą i informacjami, których nie może zapewnić żadna instytucja.

19 marca głosować będziemy na listy Frontu Jedności Narodu. Listy, które były szerzej niż kiedykolwiek konsultowane w środowiskach partyjnych i bezpartyjnych. Jak stwierdził na III Plenum KC PZPR Edward Babuch „...konsultacje te objęły około 150 tys. aktywistów naszej partii oraz setki tysięcy członków i bezpartyjnych. Były to konsultacje szczere i otwarte, wyrażały indywidualny stosunek do konkretnych kandydatów i troskę o kształt personalny całego Sejmu...”.

Stwarza to gwarancję, że oddając głosy na listy Frontu Jedności Narodu podejmujemy Sejm jako zespół ludzi podejmujących najważniejsze decyzje państwowe zgodne z interesami i odczuciem społecznym obywateli, zgodne z interesami naszego socjalistycznego państwa.

## SEJM i... cybernetyka

macji o istniejącej sytuacji na odcinku, którego dotyczy.

Odnosi się to zarówno do spraw wewnętrznych jak i zagranicznych kraju, do rozwiązywania problemów gospodarczych, społecznych, kulturalnych i innych. A życie współczesnego państwa jest coraz bardziej złożone, skomplikowane. Coraz większą wagę przywiązuje się więc do sprawnego przepływu informacji z dołu do góry. Nad doskonaleniem systemu informacji nieustannie pracują naukowcy i praktycy. Słowem, coraz więcej uwagi poświęca się zapewnieniu jakości i rzetel-



◆ Definitywnie, już, stanowisko dyrektora Łódzkiego Zjednoczenia Budownictwa objął mgr inż. Zygmunt Witczak (45 lat), który w ciągu ostatnich 14 lat kierował łódzkim „Elektromontażem”. Spodziewamy się po nowym dyrektorzem zjednoczenia przede wszystkim pobudzenia inicjatywy podległych mu oddziałów i przedsiębiorstw, maksymalnego wykorzystania rezerw tkwiących w łódzkim budownictwie, zwiększenia jego potencjału i naturalnie wyprowadzenia naszego budownictwa mieszkaniowego z impasu, w jakim się ostatnio znalazło.

◆ W bazie prefabrykacji LPBW „Dąbrowa” kontynuowane są prace związane z przerabianiem form do wylewania prefabrykatów, celem przystosowania technologii do budowy domów typu „Dąbrowa-70”. Obecnie produkuje się tam ostatnie elementy starej „Dąbrowy” — „Dąbrowy-64”. Od lipca baza przejdzie wyłącznie na „delikatesową” produkcję domów typu „Dąbrowa-70”.

◆ W tym tygodniu, to samo przedsiębiorstwo oddało bardzo potrzebny na Dąbrowie, dwukondygnacyjny pawilon handlowo-administracyjny przy zbiegu ulic Dąbrowskiego i Zapolskiej. W pawilonie tym po zagospodarowaniu przez użytkowników znajdzie się sklep z artykułami gospodarstwa domowego, sklep warzywniczy i administracja RSM „Osiedle Młodych”.

◆ Zarząd Oddziału Łódzkiego Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego postanowił ponownie wystąpić do ministerstwa budownictwa i gospodarki komunalnej o zgodę na budowę bloków typu „LSM-70”. Jeden taki blok wybudowano rok temu na Teofilowie C. Charakterystyczne jest on bardzo poprawnym rozkładem mieszkań i zwiększonym o ponad 10 proc. normatywnym powierzchniom w stosunku do metrażu budowanych od lat „LSM-ów”.

◆ W tym tygodniu wielu naszych Czytelników interesowało się budownictwem domków jednorodzinnych. Warto więc wspomnieć, że jednym z głównych problemów Wydziału Budownictwa i Architektury Prez. RN m. Łódź stanowiły wytyczenie terenów pod budowę domków jednorodzinnych. Tereny te nie były do tej pory w planach we właściwym rozmiarze uwzględniane. Ponadto wydział czuwał nad opracowywaniem planów urbanistycznych owych terenów i oczywiście projektów samych domków. Prace te powinny być zakończone za jakieś dwa miesiące. Oświadczenie to uzyskali od mgr inż. arch. Jerzego Sadowskiego (38 lat i 14 nagród i wyróżnień w ogólnopolskich konkursach architektonicznych), który od 1 stycznia pełni funkcję głównego architekta m. Łódź.

(AP)

# Wczasy ante portas...

— CHCESZ JECHAĆ NA WCZASY? ALEŻ TAK. — ODPOWIEĆ CO DRUGI ZAPYTANY. — ALE TYLKO LATEM I NAJCHEŃNIEJ NAD MORZE.

Takie są życzenia każdego niemal z potencjalnych kandydatów do pracowniczego wypoczynku. A tymczasem — choć wprawdzie nie jest gorzej, a raczej lepiej niż było kilka lat temu — ilościowy przyrost miejsc wczasowych daleki jest od sprostanania choć w części, o oczekiwaniom. Konkretnie bowiem w ciągu ostatnich pięciu lat krajowa baza wczasowa zwiększyła się o ok. 700 tys. nowych miejsc — głównie z inicjatywy zakładów i w oparciu o środki funduszu zakładowego — zapewniając w ub. roku wypoczynek 2,5 milionom ludzi. Cóż to jednak znaczy w porównaniu z potrzebami wielomilionowej rzeszy pracowników i ich rodzin?

Praktyka wykazuje, że potrzeby te są coraz większe i coraz wyraźniej przez ludzi w ich postulatach ekspozowane. Nie tylko co do ilości, ale form i jakości wczasowych usług.

Coraz częściej też mówi się o potrzebie organizowania kilkudniowych turnusów wypoczynku świątecznego oraz sobotnio-niedzielnego wypoczynku po pracy.

Na tym tle potrzeby Łodzi i jej regionu są szczególne, zarówno z racji na uprzemysłowienie jak i warunki biologiczne. Naszemu miastu, pozbawionemu naturalnych zbiorników wodnych, a przy tym znacznie ponad normę zapyłonemu i skażonemu wyziewami przemysłowymi, zapewnienie wczasowego relaksu dla jego mieszkańców jest potrzebne w dwójnasób, ze względu na większy niż w innych regionach niedobór własnej bazy wczasowej również.

Nie wystarczą tu preferencje centralnego rozdzielnika FWP, stawiającego Łódź obok Katowic i Warszawy w rzędzie regionów najhojniej (procentowo) obdzielanych wczasowiskami. 13-procentowy bowiem wzrost skierowań przydzielonych w roku ub. i najprawdopodobniej także sam w roku bieżącym, to przecież zaledwie 6 tys. miejsc więcej w porównaniu do poprzednich lat.

A teraz kilka słów o tak zwanych zakładowych obiektach, często prowizorkach, zdalnych do użytku 2-3 miesiące w roku. Nie zamierzam dezawuować dotychczasowych inicjatyw przedsiębiorstw i samorządów robotniczych, które uczyniły niemało dla

większenia możliwości wypoczynkowych swych pracowników. Inicjatywy te są nadal cenne i potrzebne. Ale potrzebna jest również troska o stworzenie warunków dla budowy i rozbudowy ośrodków przystosowanych do świadczenia usług przez okragły rok. Ośrodków odpowiednio zlokalizowanych, zaprojektowanych i wyposażonych. Wymagać to będzie szerokiego współdziałania zakładów pracy, w ramach całej branży czy resortu, połączenia wspólnych sił i środków.

Tym właśnie tendencjom odpowiadają poczynania m.in. branży bawelnianej, która w najbliższych latach odda do eksploatacji nowoczesne ośrodki całorocznych wczasów rodzinnych w Piwnicznej, w Jastrzębiej Górze i Międzyzdrojach, a jeszcze w tym roku — w Kołobrzegu. Domy te — przekazane w administrację większym łódzkim zakładom (Obr. Pokoju, „Marchlewski”, „Dubois” i in.) — przystosowane będą (zwiększa Kołobrzeg) do potrzeb wypoczynku zdrowotno - profilaktycznego. Domy te świadcząc będą usługi pracownikom wszystkich zakładów i branż w celu maksymalnego wykorzystania miejsc w ciągu całego roku.

Administracja oraz rady zakładowe dokonają do końca roku przeglądu posiadanej bazy wypoczynkowej w celu lepszego wykorzystania obiektów, usprawnienia usług oraz ujednolicenia we wszystkich domach wczasowych na tere-

nie kraju stawek wyżywieniowych.

Najważniejsze jednak, aby w tym współdziałanie włączyły się terenowe instancje związkowe, administracja przemysłowa oraz rady narodowe, od których zależy zarówno teraźniejszość jak i przyszłość pracowniczego wypoczynku.

K. WYRZYKOWSKA

## spotkanie przy NTU 303-04

# Zasiłki w świetle nowych przepisów

W ostatnim okresie ukazało się kilka nowych zarządzeń modyfikujących w istotny sposób obowiązujący dotychczas system zasiłków rodzinnych i chorobowych. O tych korzystnych dla ogółu zatrudnionych zmianach informowali n. czytelników na czwartkowym spotkaniu przy NTU 303-04 przedstawiciele ZUS K. Kraszewska i St. Dudek.

Zanim przejdziemy do omówienia zaszłych zmian chcemy przypomnieć, że zasady przyznawania zasiłków pozostały te same. M. in. tak jak dotychczas każdy nowo zatrudniony pracownik, lub ten który sam rozwiązał umowę, pierwszy zasiłek rodzinny może uzyskać po 3 miesięcznym okresie wyczekiwania, zaś samowolnie porzucający pracę dopiero po 6 miesiącach zatrudnienia w nowym zakładzie. Zachowany też został przepis przewidujący wypła-

tę zasiłku chorobowego po co najmniej 28 dniach zatrudnienia.

Dotąd jednak uprawnienia do zasiłku rodzinnego posiadali tylko pracownicy zatrudnieni w pełnym wymiarze godzin. Obecnie przyznano je i kobietom zatrudnionym na pół etatu.

Jak pisaliśmy już, rodziny, w których dochód na jedną osobę nie przekracza 1 tys. zł. otrzymują zasiłek rodzinny — podwyższony. Dotyczy to również i osób wykonujących pracę nakładczą. Ale od tej ogólnej zasady odbiegają

zwolnienia na opiekę i że nie ma innego członka rodziny mogącego zająć się dzieckiem. Jednocześnie od 1 stycznia przyznano pracownikom fizycznym prawo do płatnej opieki nad zdrowym dzieckiem do lat 8 w razie zamknięcia żłobka, przedszkola czy nagłej choroby matki lub innej opiekunki.

Częstym pytaniem, które zadawali n. Czytelnicy było, OD CZEGO USTALA SIĘ TERAZ ZASIŁKI chorobowe. — Tylko od poborów, a ew. dodatek przyznany najniższ zarabiającym zawsze wypłaca się osobno, w pełnej wysokości i to nie tylko w czasie trwania stosunku pracy, ale i po jego rozwiązaniu przez cały czas kiedy pracownik jest niezdolny do pracy i pobiera zasiłki ZUS.

### DWA KORZYSTNE WYJĄTKI

Pierwszy dotyczy kobiet otrzymujących alimenty na dzieci. Otóż zgodnie z ostatnio przyjętą interpretacją — alimentów, bez względu na ich wysokość, nie wlicza się do ogólnego dochodu rodziny, co daje szansę przyznania tysiącom kobiet podwyższonych świadczeń ZUS.

### WYJĄTEK DRUGI

zawiera zarządzenie nr 1 przewodniczącego KPiP z 6.I. br. Stanowią ono, że prawo do podwyższonych zasiłków rodzinnych na rok bieżący zachowują także rodziny, w których dochód miesięczny w 1971 r. przekroczył 1.000 zł, o ile kwota, o którą zwiększył się on, nie równoważy różnicy pomiędzy podwyższonymi zasiłkami a „zwykłymi”.

Od stycznia br. uległy też podwyższeniu do 100 proc. zasiłki chorobowe za czas opieki nad chorym dzieckiem — (do 60 dni kalendarzowych w roku). Należy podkreślić, że jeśli opiekę tę sprawuje ojciec to jedynym i w pełni wystarczającym dokumentem dla zatrudniającego go zakładu powinien być druk L-4 uzupełniony pisemnym zaświadczeniem pracownika, że żona nie wykorzystwała jeszcze przysługujących jej 60 dni

Sporo nieporozumień powoduje też sposób ustalania zasiłku dla osób chorujących kilka dni, a w tym także w sobotę, kiedy praca trwa krócej — 6 godzin. Otóż choroba w sobotę nie jest inaczej traktowana niż w poniedziałek i stąd zasiłek dzienny ustalony na podstawie przeciętnej z 3 ostatnich miesięcy i za ten dzień jest taki sam jak za pozostałe dni tygodnia.

W najbliższych dniach do Łodzi dotrże Dziennik Urzędowy ZUS, w którym zainteresowani mogą znaleźć odpowiedź na swe pytania. Ale oczywiście Dziennik otrzymają tylko te zakłady, które go zaprenumerowały, a tymczasem nie jest ich w n. mieście tak wiele. (h)

## Anna German po persku

Po cyklu piosenek do tekstów polskich poetów, Anna German skomponowała ostatnio kilka utworów inspirowanych poezją perską.

Piosenki te nagrała już na płytę, która wkrótce ukaże się w sprzedaży.

Gdy mowa o zjawisku społecznej kontestacji katolickiej, obrazującym wyrażenie kryzysu posoborowego „aggiornamento”, to trudno nie wymienić w jego kontekście żenującego Watykan i światową hierarchię zagadnienia uposiedzenia kobiet w Kościele. Ten anachroniczny w naszej epoce, a zarazem paradoksalny (bo w Kościele katolickim jest dziś znacznie więcej wierzących kobiet niż mężczyzn), fenomen zrodził w latach 1966-1971 nowe ostre napięcie, przydające swoistej pikantności kryzysowi Kościoła posoborowego. W końcu 1970 roku londyński „Times” ogłosił znamieny artykuł. Stwierdził w nim bez ogródek, że spośród wszystkich istniejących dziś związków wyznaniowych i systemów religijnych najbardziej antyfermistycznym i godzącym w pozycje oraz prawa kobiet są rzymski katolicyzm i judaizm.

Podstawowym zarzutem, wysuwany w ostatnich latach przez same kobiety katolickie w stosunku do Kościoła, jest to, że ich wyzolenie społeczne, ekonomiczne i obywatelskie dokonano się nie przy pomocy Kościoła, lecz odwrotnie, wbrew i na przekór niemu. A przecież ogólnie sformułowane zapowiedzi Vaticanum II zdawały się obiecywać wiele.

Encyklika „Pacem in terris” Jana XXIII wymieniła już jako jeden z „znaków czasu” okoliczność, iż kobieta wkroczyła na arenę życia publicznego, konstytucja soborowa „Gaudium et spes” (w paragrafach 9 i 29) wykluczyła wszelką możliwość dyskryminacji ludzi ze względu na ich płeć (skupiając jednak swoją uwagę na roli kobiet w społeczeństwie świeckim, a nie w Kościele). Podczas III sesji Vaticanum II w auli soborowej było obecnych 23 audytorów — kobiet (w tym 10 zakonnic), jako symbol zapowiadanej zmiany. O potrzebie emancypacji kobiet w Kościele wspomniał wreszcie Paweł VI w swym liście apostoelskim z 15 maja 1971 r. Jednak w praktycznym działaniu Kościoła lat 1966-1971 żadne do-

ważniejsze zmiany statusu kobiet nie nastąpiły, jeżeli nie liczyć drugorzędnej w końcu okoliczności zatrudnienia pewnej — nieznaczącej zresztą — liczby niewiast w niektórych urzędach i komisjach watykańskich. Na odwrót — dyskryminacja kobiet w Kościele posoborowym trwa w postaci niemal takiej samej, jak w okresie, w którym o Vaticanum II mówiono za Spizową Bramą nawet się nie śniło.

I tak na przykład trzecia Instrukcja kurialna, dotycząca „ścisłego stosowania

14, 34), co oznacza, także jeszcze dzisiaj, że kobieta nie jest przeznaczona do pełnienia w Kościele hierarchicznych funkcji nauczania i urzędu”.

I jeszcze jeden, jakże wymowny epizod. Gdy niedawno rząd NRF zaproponował objęcie przez dr Elisabeth Müller godności radcy swej ambasady przy Watykanie, Sekretariat Stanu odmówił udzielenia zainteresowanej — jako kobiecie — swego „agrémentu”...

Dyskryminacja kobiet w Kościele katolickim doprowadziła w ostatnich latach

# Dlaczego kobieta nie może być kapłanem?

soborowej konstytucji o liturgii“ z 5 września 1970 roku, stwierdza w swym paragrafie 7, co następuje:

„Zgodnie z tradycyjnymi regułami Kościoła nie wolno niewiastom (dziewczętom, kobietom zamężnym, zakonnicom) służyć kapłanowi przy ołtarzu w kościołach, domach, wspólnotach, kolegiach, instytucjach żeńskich”. Gdy Teresa z Avilli ogłoszona została w roku 1970 jako pierwsza kobieta doktorem Kościoła, papież Paweł VI nie ośmieszał w swym przemówieniu okolicznościowym stwierdzić: „Zwróćmy przede wszystkim uwagę na to, że św. Teresa z Avilli jest pierwszą niewiastą, której Kościół udziela tytułu doktora. A fakt ten nie może nie wywoływać pamięci surowych słów św. Pawła: „Mulieres in Ecclesiam sicut et in Christo” (I Kor.

do kolizji tej organizacji religijnej z innymi związkami wyznaniowymi, a nawet z ONZ. Tak na przykład w roku 1967 ONZ przyjęła deklarację, której art. 3 głosi: „Należy zastosować wszystkie konieczne środki, by wychowywać opinię publiczną i pobudzać we wszystkich krajach pragnienie obalania przesądów oraz eliminować wszelkiego rodzaju praktyki dyskryminacyjne i inne, które opierają się na zasadzie nierówności kobiet”.

Zalecenie powyższe odnosi się także, a w niektórych wypadkach nawet szczególnie, do sytuacji, w których uposiedzenie kobiety wynika ze zwyczajowej praktyki uprawianej przez jakiś związek religijny, a więc na przykład przez Kościół katolicki.

IGNACY KRASICKI



## Czy? sprawdziłeś już swoje nazwisko na liście wyborczej

Do 27 bm. w lokalach wyborczych wyłożone są listy uprawnionych do głosowania i każdy może oraz powinien sprawdzić, czy znajduje się na liście. Przy okazji wręczane są także karteczki z numerami odpowiadającymi pozycji w spisie zajmowanej przez danego wyborcę. Pozwoli to sprawnie odnaleźć go w dniu wyborów.

Listy są wyłożone codziennie w godz. 13-18 i w niedzielę od 9 do 14. Do przedwczoraj w Łodzi na Bałutach sprawdziło listy 20,8 proc. uprawnionych do głosowania z tej dzielnicy; na Polesiu — 23,7 proc., na Górnej — 21,9 proc., w Śródmieściu — 15,5 proc., na Widzewie — 23,0 proc.

Przypominamy: do 27 bm. włącznie można sprawdzać czy wyborca został uwzględniony w spisie uprawnionych do głosowania. Należy wziąć ze sobą dowód osobisty.

## Za osobiste rzeczy pracownika odpowiada zakład

Jednemu z naszych stałych Czytelników p. Konradowi T. zginęło w zakładzie pracy pozostawione w szafce wierzchnie okrycie. Między pracownikiem i zatrudniającym go przedsiębiorstwem powstał spór kto powinien ponieść koszty skradzionej odzieży. Z pytaniem tym zwróciliśmy się do Inspektora Ochrony Pracy WKZZ w Łodzi. Odpowiedź otrzymaliśmy jednoznaczna.

— Zakład pracy tak powinien zabezpieczyć pozostawioną podczas pracy prywatną odzież pracownika, aby ta nie zginęła. Jeśli zakład warunkuje tego nie dopełnić — ponosi odpowiedzialność materialną. O zaistniałym fakcie należy zatem powiadomić dyrekcję przedsiębiorstwa i z nią ustalić wysokość strat. O ile pracownikowi odszkodowanie wyda się zbyt niskie, ma prawo odwołać się do właściwego sądu powiatowego w sprawie cywilnej, skarżąc zakład o odszkodowanie. (kl)

## Kursy dla kandydatów na studia

Już za kilka dni rozpoczyna się zajęcia na kursach przygotowawczych dla kandydatów na studia. Uwzględniając postulaty zainteresowanych — w tym roku Zrzeszenie Studentów Polskich w Łodzi postanowiło znacznie wzbogacić program wykładów a także wydłużyć czas trwania kursów do czterech miesięcy.

Nie zapomniano także o licznej grupie kandydatów na studia zaoczne, dla których prowadzone będą oddzielne zajęcia.

Dokładniejszych informacji udzielają poszczególne rady uczelniane ZSP; Politechniki (Al. Politechniki 3a, tel. 664-39) i Uniwersytetu Łódzkiego (ul. Jaracza 7, tel. 201-43) codziennie w godz. 10-15.

## Co dzień niesie

W Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego (Gdańska 13) czynna jest wystawa „PPR — dokumenty, materiały, rzeźba”.

Uroczyste wspólne zebranie Towarzystwa Internistów Polskich i Polskiego Towarzystwa Parazytologicznego — oddziały w Łodzi, o godz. 11 w sali wykładowej (Sterlinga 1/3) poświęcone 50-leciu pracy naukowej prof. dr nauk medycznych Józefa Wacława Grota.

„Lata młodzieńcze Mikolaja Kopernika” — uroczysta prelekcja mgr E. Kowala, o godz. 18.30 w SDK (Piotrkowska 243). Tamże czynna wystawa malarska Wojciecha Salwińskiego.

Spotkanie instruktorów harcerskich, o godz. 16.30 w MDK (Moniuszki 4a).



# 63 „Jelcze” dla łódzkiego MPK

W bieżącym roku łódzkie MPK otrzyma 63 autobusy marki „Jelcz” dostosowane do tory miejskiej. Niestety, będą to pojazdy jednocionowe, a nie znacznie bardziej pojemne i wygodniejsze dla pasażerów przegubowe.

Nawiąsem mówiąc, produkcja „Jelczy” w kraju zbliża się ku końcowi. Nad dylematem „co dalej dla miast”, głowią się specjaliści, a przy okazji na razie skorzystała z tego znowu stolica. Tutaj bowiem podjęto próbną, doświadczalną eksploatację autobusów miejskich kilku światowych firm: francuskiej, zachodniemieckiej, japońskiej. Próby te prowadzone także na Śląsku i w Gdańsku. O Łodzi znowu wspominać, choć specyficzny układ ulic i trudne warunki eksploatacyjne wobec zatoczenia niektórych tras, skrętów pod kątem prostym przy małych łukach itp., pozwoliłyby znacznie dokładniej sprawdzić walory tych pojazdów i wybrać typ dla polskich miast najbardziej odpowiedni.

Nawiąsem mówiąc, produkcja „Jelczy” w kraju zbliża się ku końcowi. Nad dylematem „co dalej dla miast”, głowią się specjaliści, a przy okazji na razie skorzystała z tego znowu stolica. Tutaj bowiem podjęto próbną, doświadczalną eksploatację autobusów miejskich kilku światowych firm: francuskiej, zachodniemieckiej, japońskiej. Próby te prowadzone także na Śląsku i w Gdańsku. O Łodzi znowu wspominać, choć specyficzny układ ulic i trudne warunki eksploatacyjne wobec zatoczenia niektórych tras, skrętów pod kątem prostym przy małych łukach itp., pozwoliłyby znacznie dokładniej sprawdzić walory tych pojazdów i wybrać typ dla polskich miast najbardziej odpowiedni.

## Jeszcze nie wiosna a jednak już miło...



Piękna, słoneczna pogoda sprawiła, iż wczoraj więcej niż kiedykolwiek w ciągu ostatnich tygodni, mam z dziećmi wyszło na spacer. Gdzieś tam, mimo chłodu próbowano korzystać z parkowych ławek...

Pojasniło w mieście, ale jednocześnie lepiej niż przedtem stały się widoczne potrzeby w zakresie porządkowania, mycia, czyszczenia... Dobrze więc, że zastaliśmy przedstawicieli Spółdzielni „Czystość”, którzy spieszyli miły szyby wystawowe w sklepach. (jp)

Foto: A. Wach

## Z ukosa Najpierw do fryzjera potem za granicę...

Do Komendy Dzielnicowej MO, gdzie dowody osobiste zapatruje się w pieczętki upoważniające do przekroczenia granicy z NRD, zgłosił się... nie, zgłosił się... no, po prostu zgłosił się dwójce osób o przywołaniu takiej prosząc. Jednokrotnie odmówiono im przeznaczenia, ale stanowiąc.

Osób tych bowiem nie sposób było zidentyfikować na podstawie okazanych przez nie dowodów osobistych. Mało tego, nie można było nawet na podstawie wyglądu ustalić ich płeć. Gdy im na to zwrócono uwagę, odrzekli niezadowolone: „Mężczyźni nie poznaje się po włosach...”. A mówili (te osoby), że są mężczyźni, to jest — przepraszam — mężczyźniami.



Na takie dictum odpowiedziało im, że jak do tej pory, na razie przynajmniej, do dowodów osobistych wkłada się zdjęcie głowy. Poradzono też, aby owe osoby udały się do fryzjera i przy pomocy nożyczek, maszynki oraz brzojki uświadliły to i owo ze swojej górnej... i chmurnej, „zapodowanej” męskości. (J. P.)

## Targi bez utargu? Od pomysłu do przemysłu — wciąż daleko!

Zapalone zostało światło dla wszystkich inicjatyw mających służyć poprawie zaopatrzenia rynku w poszukiwane towary. Jedną z nich to regionalne giełdy drobnej wytwórczości.

Giełda wrześniowa z ub. roku, jaka odbyła się w Łodzi, należała raczej do udanych. Oferowano na niej towary za 600 mln zł, obroty wyniosły 350 mln zł. Stwierdzono jednak, że bardzo wielu kupców z regionu, wstępnie potraktowało zakupy w Łodzi, a dopiero po dokonaniu porównań na targach w Poznaniu zawierano tam z łódzkimi producentami kontrakty. Był to sygnał do przeanalizowania ogólnej koncepcji giełd tego typu.

Sądząc po tym, co zaobserwowaliśmy wczoraj w Hall Sportowej na krótko przed zamknięciem giełdy drobnej wytwórczości Łodzi i województwa — koncepcji giełd regionalnych nie udało się ani ulepszyć, ani rozwinąć. Oferta zmalała do 450 mln zł i jeszcze bardziej skurczyła się lista wystawców. Fakt ten mogłoby tłumaczyć dewiza — nie ilość, lecz jakość. Gdyby jednak się potwierdziła, Chybiona jest w dalszym ciągu sama struktura wystawianych branż i asortymentów. Przeważa wciąż oferta odzieżowa. Potwierdziło się jeszcze raz, że właśnie w za-

kręsie odzieży, drobny przemysł nie uzupełnia luk w dostawach z przemysłu kluczowego, lecz wręcz je dubluje. I to w propozycjach mniej ciekawych i droższych. Nie podjęto także produkcji artykułów eksportowanych przez handel w siostkach „poszukujemy producentów”. Wreć paradoksalnie przedstawiła się problem tzw. „nowości”. Na 950 wzorów wystawiono ich tym razem „aż” 30. Dodajmy, że najatrakcyjniejsze nowości z dzierławstwa proponowano na targach w ilości 200 sztuk!

Zauważyliśmy także nadmierną ostrożność handlu, szczególnie w dziedzinie konfekcji dziecięcej, gdzie np. od Zakładów „Pstrawskiego” z zupełnie atrakcyjnej oferty wartości 12 mln zł zakupiono towary za 500 tys. zł.

W sumie — obok problemów tegorocznej giełdy nie można przejść obojętnie. Od zaraz, fachowcy z obu stron „frontu walki” o klienta powinni przejść do opracowania takiej koncepcji tej imprezy, która w praktyce zgodna byłaby z celem, jaki jej powstaniu przysłużyć. W innym wypadku trzecia giełda — zwana szumnie „łódzkimi targami” — mogłaby się już okazać przedsięwzięciem zupełnie chybionym.

M. KRAJÓWNA

## Ośrodek Badawczo — Rozwojowy powstaje w Łodzi Pozytywne zmiany w przemyśle zabawkarskim

Jakość naszych zabawek uległa ostatnio poprawie, ale nadal wystarczą obejść sklepy z nimi, by odczuwać „łitość trwogę”. Nierzadko bowiem spotyka się tam prymitywne tandety, toporne samochodzik z drzewa i blachy, obskurne, syjące trocinami pluszowe misie — o okropnej kolorystyce, pacyzące estetyczny zmysł dzieci.

Z satysfakcją więc informujemy, że Centralny Związek Spółdzielczości Pracy utworzył ostatnio w Łodzi jedyny w kraju Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Zabawkarskiego i Artykułów Politechnicznych. Jak informuje nas jego dyrektor — mgr inż. R. Mokwiński, ośrodek rozpoczyna współpracę z naukowcami kilku krajowych politechnik oraz uniwersytetów i będzie miał wpływ na produkcję całego przemysłu zabawkarskiego.

Nowy ośrodek powstał w oparciu o dawne Biuro Kon-

strukcyjno-Technologiczne WZSP w Łodzi, które wyróżniało się wśród 18 polskich placówek tego typu. Projektowało ono jednak rocznie tylko 60 wzorów zabawek, gdy obecnie liczba ta wzrosła do 300, nie licząc projektów, powstających w owoch 18 pracowniach, których działalność koordynuje obecnie łódzka placówka. Ośrodek organizuje już w Łodzi prototypowanie dla wzornictwa zabawek, a w r. 1973 rozpocznie (w dzielnicy Polesie) budowę własnej dużej narzędziowni dla potrzeb całego kraju. Jego działalność ma wspierać maksymalnie szybko realizację hasła: „od pomysłu do przemysłu” oraz „zabawka bawi i uczy”.

Tym zaobaleniem kilenciu tylko przykłąną, gdyż w sklepach odczuwa się brak zabawek o charakterze politechnicznym, bardziej skomplikowanych, z napędem elektromechanicznym.

Łódzki ośrodek będzie miał także prawo badania jakości produkcji zakładów i w razie potrzeby — jej wstrzymania. Zamierza on także poprzez weryfikację wzorów wyeliminować zabawki przestarzałe i brzydkie. Jego pracownicy opracowali już kilka wzorów atrakcyjnych zabawek mechanicznych o napędzie elektrycznym, nie ustępujących zagranicznym.

Przygotowuje się również wzory zabawek-okrędek o napędzie mechanicznym, sterowanych impulsami radiowymi (dotychczas sprowadzaliśmy je z zagranicy) i o napędzie elektrycznym, sterowanych przy pomocy kompasu, poduszki-czerwonych (pojazdów, poruszających się na poduszce powietrznej) oraz zabawek sterowanych przez promienie świetlne! Nowości zapowiadają się więc sporo i należy tylko życzyć, aby szybko znalazły się one w produkcji, a potem w sklepach. (T. S.)

## W trosce o pomniki walki i męczeństwa

Miasto nasze budując przyszłość, nie zapomina o swolch chlubnych tradycjach i to właśnie ustala temperaturę działalności Obywatelskiego Komitetu Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa w Łodzi, którego przewodnictwem — po ustąpieniu mgr inż. Jerzego Lorensa, objął obecnie dr inż. Ksawery Krassowski.

W ub. roku komitet wykazał dużo inicjatywy, podejmując różne akcje, związane z uświadomieniem i popularyzacją walk i martyrologii wśród społeczeństwa naszego miasta. Kluczowym jego osiągnięciem było zakończenie budowy Pomnika Martyrologii Dzieci przy ul. Przemysłowej oraz organizowanie uroczystości związanych z jego odsianiem.

Komitet przykładał dużą wagę do organizacji Izb Pamięci Narodowej, urządzając — wraz z innymi organizacjami społecznymi specjalny — bogaty w rezultaty — konkurs, popart inicjatywę wybudowania Pomnika — Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka itd.

Na wczorajszym posiedzeniu komitetu postanowiono w dalszym ciągu systematycznie uzupełniać i wzbogacać ewidencje miejsc pamięci narodowej, udzielać pomocy przy organizowaniu dalszych Izb Pamięci Narodowej, przygotowywać materiały do specjalnych wydawnictw, czuwać nad przebiegiem budowy Pomnika Czynu Rewolucyjnego itd. Inne, poruszone tu projekty i sprawy, omówimy w swoim czasie osobno.

M. J.

## CO? GDZIE? KIEDY?

**WAŻNE TELEFONY**

Informacja telefoniczna 09  
Straż Pożarna 08, 666-41, 595-55  
499-90, 257-71  
Pogotowie Ratunkowe 09  
Pogotowie MO 07

**TEATRY**

WIELKI — godz. 19 „Dziwaczyna z Zachodu”  
POWSZECHNY — godz. 19.15 „Perła”  
NOWY — godz. 19.15 „Janosik”  
MAŁA SALA — godz. 20 „Ofiary obywatelskie”  
JARACZA — nieczynny  
MAŁA SCENA — godz. 19 „Bal-kon”  
TEATR 7.15 — godz. 16 „Po gorach, po chmurach”  
OPERETKA — godz. 19 „Kaper królewski” od lat 18  
ARLEKIN — godz. 17.30 „O sześciu pingwinkach”  
PINOKIO — godz. 17.30 „Flisak i przydrożka”

WŁOKNIARZ — „Zabijcie czar-ną owcę” od lat 16 (pol.) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
WOLNOŚĆ — „Laia” od lat 16 (wl.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20  
ZACHĘTA — „Rycerz szklanego ekranu” od lat 14 (węg.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

**SEANSE NOCNE**

POKOJ — „Viva Tepepa” (wl.) godz. 21.30  
PRZEDWIOŚNIE — „O wpół do jedenastej latem” (USA) godz. 22.15  
LUTNIA — „Poskromienie złośniczy” (USA) godz. 22

\* \* \*

STYLOWY — Tylko dla kin studyjnych „Moja siostra, moja miłość” od lat 18 (szwedzki) godz. 15.30, 17.45, 20  
STUDIO — „Pawana dla zmęczonego” od lat 16 (jap.) godz. 17, 19.30  
TATRY — Bajki „Orzechowa różdżka” godz. 16, 17. Pożegnanie z filmem „Siedmio w blasku złota” od lat 16 (wł-franc.) godz. 10, 12, 14, 15, 18, 20  
CZAJKA — „Unkas — ostatni Mohikanin” (rum.) od lat 11, godz. 17, 19  
DKM — „Kapitan Florian z młyną” (NRD) od lat 14, g. 15.15 „Narkotyk” (fr.) od lat 18, godz. 18, 20  
LDK — „Trzecia część nocy” (pol.) od lat 18, godz. 15, 17.30, 20  
KOLEJARZ — „Inwazja potworów” (jap.) od lat 11, godz. 17, 19  
ADRIA — „Życie rodzinne” od lat 16 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
GDYNIA — nieczynny  
HALKA — „Effi Briest” od lat 14 (NRD) godz. 15.30 „Ostatni termin” od lat 16 (USA) godz. 17.45, 20  
I MAJA — „Na tropie sokoła” od lat 14 (NRD) godz. 15.30 „Pożądanie zwane Anadą” od lat 18 (czechy) godz. 17.45, 20  
MŁODA GWARDIA — „Walka o Rzym” cz. I i II od lat 14 (rum.-wł.) godz. 10, 14, 18  
MUZA — „Nie można żyć w troje” od lat 18 (ang.) godz. 15.30, 17.45, 20  
OKA — „Wielkie wakacje” (fr.) od lat 11, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
POLESIE — „Jestem niewier-nym mężem” (fr.) od lat 18, godz. 17, 19  
POPULARNE — „Cafe pod Mi-nogą” (pol.) od lat 12, godz.

**MUZEA**

SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 9-15  
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) nieczynny  
HISTORIA WŁOKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-17  
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 10-15  
EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza) godz. 10-17

**ŁÓDZKIE ZOO**

czynne w godz. 9-15.30 (kasa czynna do godz. 15)

**KINA**

BALTYK — „Zmierzyć bogów” od lat 18 (wl.) godz. 10, 15, 16, 19  
LUTNIA — „Świątynia diabła” od lat 16 (jap.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
POLONIA — nieczynny  
WISLA — „Wydra pana Gramma” od lat 7 (ang.) godz. 10, 12.15, 14.30 „Bledny ognek” od lat 15 (franc.) godz. 17, 19.30

**DYZURY APEK**

Złeterska 146, Narutowicza 6, Piotrkowska 225, Lutomska 146, Dąbrowskiego 60, Obr. Stalingradu 15.

**DYZURY SZPITALI**

I Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna.  
II Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Sterlinga 13 — z dzielnicy Śródmieście poradnie „K” ul. Nowotki 60 i Kopcińskiego 62.  
Klinika WAM — ul. Fornalskiej 37 — dzielnica Polesie oraz z dzielnicy Śródmieście poradnie „K” ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269.  
Szpital im. H. Wolf — ul. Łagiewnicka 34/36 — dzielnica Bałuty.  
Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 7/9 — dzielnica Widzew.  
Chirurgia ogólna — Szpital im. Sterlinga (Sterlinga 1/3)  
Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75)  
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)  
Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)  
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)  
Chirurgia czwarkowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 32)  
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).

**NOCNA POMOC LEKARSKA**

Nočna pomoc lekarska stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66



**BŁOTA NIE BĘDZIE**  
**STALA CZYTELNICZKA:**  
Zwracam się ze sprawą może bliżą, ale dla mnie istotną. Mam dzieci w wieku szkolnym. Często przechodzą one koło domu naroznego przy ul. Zwirki 3 (rog Al. Kościuszki). I są tam zawyżane oclapane białem przez przejeżdżającą samochody, gdyż w tym miejscu chodnik jest bardzo wąski. Czy nie można zrobić podcięcia lub choćby utrzymać porządku, aby zaniżają się w błoto śnieg nie tarasował przejścia?  
**RED.:** W tym miejscu występuje stosunkowo mało natężenie ruchu pieszego, toteż nie przewiduje się w najbliższych

# NTU 303.04

## odpowiada

w godz. 10-11 oprócz sobót

latami wykonania podcięcia. Miasto ma bowiem ważniejsze potrzeby. Jednakże śródmiejski Wydział Gospodarki Komunalnej, któremu przekazaliśmy uwagę Pani, zobowiązał administratora posesji przy ul. Zwirki 3 do natychmiastowego usuwania opadów śniegu poza obręb jezdni i chodnika. Realizacja tego zalecenia będzie często kontrolowana. (2)

# Radio i TV

SOBOTA, 19 LUTEGO 1972 R.

## PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 „Ananke” - fragm. 10.25 Muzyczne pocztówki spod Wieży Eiffa. 10.50 Nowości nauki. 11.00 „Szczerze o trudnych sprawach”. 11.20 Od Splitu do Belgradu. 11.49 ABC rodziny. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z lubelskiej fonoteki. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 „Elektryczność”. 13.20 Z nadbałtyckich republik radiotelegraficznych. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 Czy znasz tę księżkę? 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 „Czas i ludzie”. 16.20 600 sekund z piosenką. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 18.50 Muzyka i aktualność. 19.15 Kupić nie kupię, posłuchać warto. 19.30 Wędrowki muzyczne po kraju. 20.00 Dziennik. 20.30 Muzyczny łącznik. 20.45 Kronika sportowa. 21.00 Podwieworek przy mikrofonie. 22.30 „W 80 minut dookoła świata”. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 D. c. „W 80 minut dookoła świata”. 24.00 Wiad.

## PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Aud. Red. Społ. 9.55 10 piosenek w 19 językach. 10.25 Mag. Literacki „To i owo”. 11.15 Muzyka rozrywkowa. 11.25 Poranny koncert. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 B. Smetana - Blank. 12.40 (L) Komunikaty. 12.45 (L) „Głos ziemi łódzkiej” - mag. 13.00 (L) „Melodia, rytm i piosenka”. 13.40 „Szczerliwy powrót” - fragm. pow. 14.00 Wiad. 14.05 Melodie starego ekranu. 14.30 „Tramwaj w oku” - humoreska. 14.45 Biekinia szafeta. 15.00 Amatorskie zeszyty przed mikrofonem. 15.25 Kompozytor tygodnia - M. Musorowski. 15.50 O czym pisze prasa. 16.00 Wiad. 16.05 Z najnowszych nagrań - Polska. 16.20 Taniec za tańcem. 16.45 (L) Aktualność łódzkie. 17.00 (L) „Okoliczności”. fel. pt. „Lusty w łódzkich galeriach”. 17.10 (L) Muzyka muzyczna. 17.50 (L) Reportaż literacki. 18.20 Widokraj. 19.00 Echo dnia. 19.15 Lekcja jęz. franc. 19.31 „Matyslakowicze”. 20.01 Recital tygodnia. 20.35 Samo życie. 20.45 Radioscenka. 21.15 Przegląd filmowy - Kamera. 21.30 Budapest na płytach. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiad. sport. 22.35 Piosenki - kołysanki. 22.45 Radiokabaret. 23.50 Wiad.

## PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Na bydogośkiej antenie. 15.00 Van Gogh - malarz świata - gwiazda. 15.10 Album muzyki uniwersalnej. 15.30 Ekspresem przez świat. 15.35 Dziesięć bez łalki - rep. 15.50 Sylwetki jazzowe Don Redman. 16.15 Klasyki w krywym zwierciadle. 16.30 Melodie nad morzem. 16.45 Nasz rok 72. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Tejdy”. - odc. 17.40 Klub grającego krajka. 18.20 Antologia miniaturowej muzyki. 18.30 Ekspresem przez świat. 18.50 Mój magnetofon. 19.00 Pisarz miesiąca - Teodor Parnicki. 19.15 Piosenki z „włoskiego buta”. 19.35 Samuel Scheidt - wariacje chorale. „Da Jesus an dem Kreuze stund”. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Muzyka ze starych i nowych płyt. 21.00 Mowa - magazyn lingwistyczny. 21.20 „Przychodzimy - odchodzimy”. - jubileusz „Piwnicy pod Baranami”. 21.50 Miniaturowe fortplanowe. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów - Muslim Magomajew. 22.15 „Ogniem i mieczem” - odc. pow. 22.45 „Bo we mnie jest seks” - piosenki dla dorosłych. 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje Irena Golewska. 23.05 Wieczorne spotkanie z Pat Bieznem.

## TELEWIZJA

### PROGRAM I

9.30 Białe słońce pustyni - film fab. prod. radz. (Kat.). 10.55 Geografia dla klas VII - Wielka Brytania (W). 11.55 Język polski dla klas III lic. - Staff - Leśmian - Turwim (W). 13.25 Redakcja Skolna zapowiada (W). 15.35 TV Informator Wydawniczy (W). 16.00 Bieg po zdrowie (W). 16.30 Dziennik TV (W). 16.45 Dla młodych widzów: - XXII Trojmech harscerski (z Katowic). 17.45 „Godzina Orfeusza” - magazyn aktualności muzycznych (W). 18.25 Spotkania w drodze - rep. (W). 19.20 Dobranoc - Supekki - wesele (z Krakowa). 19.30 Monitor (W). 20.20 „Przebiegi babel, mamy oraz moje”. (W). 21.40 Dziennik (W). 22.00 Białe słońce pustyni - film fab. prod. radz. (Kat.). doz. od 16 lat (Kolor).

### PROGRAM II

15.35 „Flamingo u przyjaciół” - program TV Czechosk. 17.10 „Małżeństwo z rozsądku” - film fab. prod. czechosk. cz. III. 18.45 „Ballada starowarszawska” - z cyklu: Epoki, dzieła, twórcy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 „Etiopia wczoraj i dziś” - film dok. cz. II. pt. „Afryka”. 21.10 24 godzin. 21.20 Film muzyczny TVP - premiera miesięca „Pierwszy, szósty”. 22.00 „Wieczór z Julie Andrews i Harrym Belafonte” - program rozrywkowy USA.

WYTNJ I ZACHOWAJ WYTNJ I ZACHOWAJ



NIEDZIELA, 20 LUTEGO BR.

**PROGRAM I**  
7.45 Program dnia. 7.50 Zapobieganie i zwalczanie chorób obrekowej u psów. 8.25 Przypominyamy, radzimy... 8.35 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 9.00 Telewizyjny Klub Smałych. „O mały włos”. „Złamana strzała” odc. I. 11.00 To sam. 10.15 „W kręgu mistrzów sztuki”. 10.55 PKF. 11.05 W starym kinie. 12.00 Dziennik. 12.15 Sprawozdanie magazyn sportowy. 14.00 Piżemiany. 14.30 „Przygodki skrzata Dziecielnka”. 15.15 „Piórkiem i węglem”. 15.40 Final X Olimpiady Wiedzy Rolniczej. 16.50 Kino przygody: „Samochodzik i Tempelusz” i odcinek. 17.25 Melodie Wielkiego Ekranu. 18.30 „Świat i Polska”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 „Przyjęcie” - film prod. ang. 20.55 Magazyn sportowy. 21.25 Scena Monodram - Fiodor Dostojewski „Marmieladow” - fragment powieści „Zbrodnia i kara”. 22.15 „Poślisz”.

**PROGRAM II**  
10.00 Mecz siatkówki „Start” (Łódź) - „Wisła” (Kraków). 11.30 Przerwa. 11.35 Program dnia. 11.40 Aktualności muzyczne. 16.20 Olimpiada piosenek. 16.45 Władysław Skocyzlas. 17.15 „Nikt nie rodzi się żołnierzem” - film. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Brancusi” - film prod. rum. 20.35 Estrada poetycka: „Treny” - wiersze Jana Kochanowskiego i Władysława Broniewskiego. 21.00 Nowości literatury polskiej. 21.25 „Ballady krakowskiego podwórka”. 21.55 Refleksje na dobranoc. 22.00 Program na wtorek.

**PONIEDZIAŁEK, 21 LUTEGO BR.**  
**PROGRAM I**  
14.45 Fizyka kurs przygotowawczy - Energia w zjawisku indukcji oraz zjawisko indukcji w technice. 15.50 Program dnia. 15.55 Ogólnowojeźdźcze spotkanie przedwyborcze. W przerwie ok. 17.00 Dziennik. 18.20 LWD. 18.45 Eureka. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Teatr Telewizji: Max Frisch „Biografia”. OK. 21.35 XVIII Zjazd Delegatów ZLP. 22.05 Dziennik. 22.20 Program na wtorek. 22.25 Fizyka (powt.).

**WTOREK, 22 LUTEGO BR.**  
**PROGRAM I**  
9.00 Język polski dla klas I lic. - Molier: „Świętoszek”. 10.00 Dia klas IV - Ludwik Warzyński. 10.20 „Trochę nadziei” - film prod. TVP. 11.35 Język polski dla klas IV lic. - Ernest Bryll - Rzecz listopadowa. 12.45 Pielęgnacja bydła. 13.55 Pielęgnacja bydła. 15.20 Matematyka rok I - Wiadomości - cz. I i II. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Ludzie na doku. 17.10 LWD. 17.30 Ekran Młodych. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 „Trochę nadziei”. 20.50 Kontakty. 21.25 „Słuchając Chopina w Zielonej Woli” (kolor). 22.00 Rozmowy o książkach. 22.15 Dziennik. 22.30 Program na środę. 22.35 Matematyka rok I - (powt.).

**PROGRAM II**  
17.20 Program dnia. 17.25 „Militaria, obronność, nowoczesność”. 17.55 „Fizyka próżni”. 18.15 Klub Filmu Naukowego. 18.45 En français - 14 lekcja języka francuskiego. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Klub Dobrej Roboty. 20.50 Wołki Hindukusza. 21.20 24 godziny. 21.30 Russkij język po TV. 22.00 Kino Wersji Originalnej - film fab. prod. ang. - „Ladny początek” - „Fine beginning”.

**ŚRODA, 23 LUTEGO BR.**  
**PROGRAM I**  
9.45 „Nie ma drogi powrotnej” - cz. II - film prod. radz. 10.55 Historia dla klas V - Polska pierwszych Piastów. 12.45 Chemia dla klas VIII - Pożyteczne związki wapienia. 13.40 Wybieramy zawod. 15.20 Matematyka kurs przygotowawczy - Jednokładność oraz Podobnieść. 16.23 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 „Kino z komentarzem”. „Życie w hinduskiej wiosce” - film z serii: „Ludzie z różnych stron świata”. 17.30 „Polak pracuje”. 18.00 Poligon. 18.30 „Żołnierska ballada”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Nie ma drogi powrotnej” - cz. II - film prod. radz. 21.15 Swiatowid. 21.45 PKF. 21.55 „Artyści, których podziwiamy”. 22.45 Dziennik plus wiadomości sportowe. 23.05 Program na czwartek. 23.10 Matematyka kurs przygotowawczy (powt.).

**PROGRAM II**  
17.40 Program dnia. 17.45 „Za Odra za Laba”. 18.15 „Z Atlantyku na Pacyfik”. 18.45 Walter and Connie - 19 lekcja języka angielskiego. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Ordynat Opinogórski - z cyklu: „Kobiety ich życia”. 21.20 24 godziny. 21.30 Twarzą w twarz. 21.45 En français - 14 lekcja języka francuskiego. 22.45 Program na czwartek.

## OGŁOSZENIA DROBNE

**TECHNICZNA OBSŁUGA SAMOCHODÓW OKRĘGU ŁÓDZKIEGO**  
**TERENOWA STACJA OBSŁUGI nr 50**  
w Łodzi, ul. Sienkiewicza 159  
świadczą usługi dla ludności w następującym zakresie:  
♦ naprawy motocykli - WSK, SHL - GAZELA, KOMAR, MZ,  
♦ naprawy, roboty blacharskie i lakierowanie nitrocelulozowe samochodów - ŻUK, NYSA i WARSZAWA.

**REGENERACJA** wałów korbowodowych, szlifowanie cylindrów, zaworów, naprawa, planowanie głowicy - zamiejscowym na poleceniu - wykonuje warsztat Pablińska 177. Biernacki. 446-04

**PRZYJMĘ** dzieci w wieku przedшкольным na leczenie klimatyczne. Zapewniam sumienne opiekę oraz serdeczną troskę o dobre samopoczucie dziecka. Rakba-Zdrój, willa „Tustań”. tel. 12-99 - Zenobia Muzyczyn 1394

**WPIŚY** na zaoeczne (korespondencyjne) kursy kreszeń maszynowych, konstrukcyjnych, budowlanych, kosztorysowania przyjmuję, szeregówy informacji pisemnych udziela „Wiedza” Kraków, ul. Westerplatte 11

**WARSZATA** naprawy, planowanie głowicy - zamiejscowym na poleceniu - wykonuje warsztat Pablińska 177. Biernacki. 446-04

**MATEMATYKA** - 20 zł za godzinę - udziela asystenci, dyplomanci. Zgłoszenia, codziennie 17-18. Piotrkowska 41-4. Mgr Sochaćka 684 g

**GDANSK-WRZESZCZ** - 2 pokój, kuchnia, wygodny kwaterunek (29 m) - zamieszkanie w Łodzi. Wiadomości w Łodzi. Lanowa 29 B, m. 27, bl. 42. Godz. 17-18

**NIEMIECKI**, rosyjski, nauka, tłumaczenia. Keppe, Wigury 12, front, II klatka 667 g

**MATERIAŁY** - 20 zł za godzinę - udziela asystenci, dyplomanci. Zgłoszenia, codziennie 17-18. Piotrkowska 41-4. Mgr Sochaćka 684 g

**KOREPETYCJE:** matematyka, fizyka, chemia, biologia udzielają studenci. #24-63, pokój 123, Więckowski 1893 g

**OPIEKUNKA** do dziecka 4 dni tygodniowo potrzebna. Abramowski 2, m. 6, tel. 619-29, Szumiela 2359 g

**PREZ. DRN** Łódź-Bałuty Inspektorat Oświaty ulewianą zagubioną legitymację służbową Zofii Kowal, Wici 22 1864

**DNIA 30 stycznia** zginął dość duży, złoty pies. Odprowadzić za wysokim wynagrodzeniem, Aleksandrow, Zielona 5, m. 2

**ZGUBIONO** tymczasowe zaświadczenie nr 3225 o ukończeniu studiów wyd. przez UL na nazwisko Iłona Wilmańska, Minerska 29a 1904 g

**BRAMY**, furtki oraz kompletne ogrodzenia, siatki, balustrady, kratki, daszki metalowe, werandy do oszklenia - witrażownie sklepowe, garaże blaszane oraz inne konstrukcje metalowe z materiałów własnych i powierzonych, wykonuje w ramach usług dla ludności Spółdzielnia Pracy „Metalotechnika” Łódź, Zakład Usługowy, Sowinskiego 28 1722 g

**SUKNIE** ślubne tanio polecia wypożyczalnia Piotrkowska 38, Waleczak

**NAPRAWA** telewizorów po 14, Głowiński, 502-21

**POGOTOWIE** Telewizyjne ZURIT, tel. 513-29 godz. 8-19 (oprócz niedziel). Naprawy zgłoszone do godz. 11 wykonujemy tego samego dnia 1161 k

**AUTOMOBILIŚCI!** Nakładki ciernie do hamulców tarczowych samochodów zachodnich oraz Polskiego „Pata” - poleca sklep ul. Zachodnia 52, Kolodrubiec 2192 g

**NAJWIĘCEJ** ofert posiadają Prywatne Biuro Matrymonialne „SYRENKA” Warszawa, Elekoralna 11. Informacje 10 zł znaczkami 1179 k

WYTNJ I ZACHOWAJ WYTNJ I ZACHOWAJ

**PIEC AKUMULACYJNY**  
**TO CIEPŁO i WYGODA**  
Cena 2.570 i 3.000 zł  
moc 3.200 W  
**BOJLERY ELEKTRYCZNE**  
100 l.  
w cenie 2.700 zł  
do nabycia w sklepach  
**MHD ART. CHEMICZNYMI**  
**I GOSPODARSTWA DOMOWEGO**  
przy ul. ul.  
**PIOTRKOWSKIEJ 115**  
- dla nabywców indywidualnych,  
**WRÓBLEWSKIEGO 3/5**  
- dla instytucji i zakładów pracy.

**MODELKĘ**  
w wieku dojrzałym, dobrej prezencji, wzrost ponad 168 cm (o pełniejszych kształtach) poszukuje  
**DOM MODY**  
**PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO „TELIMENA”.**  
Zgłoszenia osobiste w godz. 11-13 w dniach 21, 22, 23 lutego br. Łódź, ul. Rewolucji 1905 r. 52, III p. „Wzorcownia”.

**TECHNICZNA OBSŁUGA SAMOCHODÓW OKRĘGU ŁÓDZKIEGO**  
**TERENOWA STACJA OBSŁUGI nr 50**  
w Łodzi, ul. Sienkiewicza 159  
świadczą usługi dla ludności w następującym zakresie:  
♦ naprawy motocykli - WSK, SHL - GAZELA, KOMAR, MZ,  
♦ naprawy, roboty blacharskie i lakierowanie nitrocelulozowe samochodów - ŻUK, NYSA i WARSZAWA.

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**Dr Jadwiga ANFOROWICZ** weneryczne, skóra, 16.30-19, Próchnika 8

**DOMEK** jednorodzinny kupić najchętniej na 1 ty. Mieszkanie trzypokojowe z wygodami w śródmieściu na zamiar. Oferty „1866” Prasa, Piotrkowska 96

**DOMEK** nie wykończony lub z rozpoczętą budową kupić. Oferty „1866” Prasa, Piotrkowska 96

**DOM** piętrowy, wygodny k. Łódź sprzedam. Wspólnika do prowadzenia kuchni i produkcji lodów (na własny rozruch) poszukuje. Oferty „1903” Prasa, Piotrkowska 96

**GOSPODARSTWO** rolne # ha, ogród, budynek adne - sprzedam. Łódź, Tabela 12. Jan Stokowski 1905 g

**DOM** 3-pokojowy lub więcej - z ogrodem w Łodzi - kupić. Oferty „1877” Prasa, Piotrkowska 96

**OGRODNICTWO** szklarnię 1.000 m kw., 0,70 ha ziemi wraz z budynkami mieszkalnymi - sprzedam. Łagiewniki Nowe 55 k. Łódź 1931 g

**PUDEŁKI** sprzedam. - 534-79 1830 g

**ENCYKLOPEDIĘ** PWN - 8.000 - sprzedam. Oferty „1929” Prasa, Piotrkowska 96

**IGŁY** do podnoszenia oczek, maszynki wykonuje warsztat specjalistyczny Dłużewski, Obr. Stalingradu 74, tel. 256-64 1834 g

**MASZYNĘ** krawiecką #1 klasa, maszynę dziewiarską # 5, maszynę rekawiczkarską lancuszkową, kuchnię gazową sprzedam. Ogładać od godz. 16. Obr. Stalingradu 15, m. 22

**NA** kupno Polskiego „Pata” w PKO przejdę bony. Oferty „2289” Prasa, Piotrkowska 96

**PRZYCZEPE** do ciągnika „Ursus” - kupić. Tel. 835-00 1882 g

**ZAMIENIĘ** garaż - Róży Luksemburg na garaż w rejonie Żubardzia, Wisłokopolski. Tel. 554-97, godz. 17-21 2407 g

**M-4** parter, Nowe Rokicie i kawalerka, częściowe wygodny, zamienie na 3 pokoje. Oferty „1789” Prasa, Piotrkowska 96

**M-4** Teofilów, parter, zamienie na podobne lub mniejsze, piętro. Oferty „1788” Prasa, Piotrkowska 96

**KOZINY**, kwaterunkowe M-3 - dwa pokoje, kuchnia, zamienie na równorzędne w innej dzielnicy (ewent. spółdzielcze) Tel. 402-03, godz. 9-14

**DWIE** uczennice poszukują pokoju. Dzwonić 3-09, godz. 17-20 2436 g

**POKÓJ** do wynajęcia. Płatne za dwa lata. Książewicza 30

**POSZUKUJE** niekierującego pokoju w śródmieściu. Oferty „1920” Prasa, Piotrkowska 96

**DO** niekierującego pokoju przyjmuję 2 studentki. Tel. 409-34 1869 g

**MATEMATYKA** - uczniom, studentom, 257-57, mgr Pluskowski 1031

WYTNJ I ZACHOWAJ WYTNJ I ZACHOWAJ



## Dalsze zeznania świadków

(Dokończenie ze str. 2)  
później, pod wpływem dodatkowych bodźców (spotkania, rozmowy itp.) odtwarzać nowe elementy.

Sw. Krystyna Czajkowska opowiadała o śmierci Teresy Jakubowskiej; Leżała w izolacji izby chorych, w której leżała też chora Czajkowska. Pewnego dnia przyszła Bajero-wa z Pol i dwoma wachmanami. Poszli do Jakubowskiej, bili ją, słyszałam krzyki, potem kazali wyciągnąć dziewczynkę na dziedziniec i obkładać śniegiem do pasa, żeby pozostała w pozycji stojącej. Następnie ustawiono nas w szereg i kazano podawać wódną pełną wody, a oddawać puste po polewaniu Jakubowskiej. Stało nas więcej niż 20. Woda na dziewczynce zamrzła. Świadek opisując te fakty trzęsła się febrycznie. Sąd ujawnia znowu zeznania składane w 1970 r., przez Czajkowską w Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich. Wymentem tam nazwisko Bajer i Linke, „a czy brała w tym udział Pol nie pamiętam”.

— Nie widziałam wtedy Pol, teraz ją zobaczyłam i cała się trzęsła. Nie okazywało mi wtedy zdjęć, pomyłkowo podałam nazwisko Linke. Na okazanych przez sąd zdjęciach świadek poznał dwukrotnie Pol.  
Sw. Helena Galczyńska opowiada w jaki sposób przyjęła w Dzieńżalną funkcję doradzania dziewczynce — więźniarce. Była stałą mieszkanicą tej miejscowości, rodzice mieli tam kawałek ziemi. Fuge (pierwszy komendant obozu) włączył tę parcelę do swego majątku i zaprosił na jej i siostrze zatrudnienie zobowiązując jednocześnie do pilnowania więźniarce. Nie miały wyjścia. Później Fuge oddał ziemię właścicielom (także innym), siostrę zwolnił,

a ją zatrzymał ze względu na pewną znajomość języka niemieckiego. Musiała prowadzić karty obozowe dziewcząt, składać meldunki o próbach ucieczki i o dokonanych ucieczkach, a nawet wymierzać kary na polecenie Fugego. Rzadko kiedy można było uniknąć wykonania dyspozycji bo Fuge pilnował.

O Pol mówi, że w mundurze jej nie widziała, nie słyszała by mówiła po niemiecku, nie wyzwała się jako Niemka, a jedna z więźniarek (przynajmniej nazwisko) wyrażała się o Pol pozytywnie. O śmiertelnym wypadku podczas łowienia ryb nie wie, nie wie też o tym, że była tam dziewczynka narodowości czeskiej.

Świadek Waclawa Sobczyk pracowała w charakterze pomocy kuchennej w obozie dziecięcym. Z obserwacji zachowania Pol wnioskowała, że Pol niechętnie chodziła w mundurze a kiedy do obozu przywieziono dzieci w wieku 2-4 lat Pol zawołała ją, żeby zobaczyła jakie małe dzieci przywiezli. Z zachowania Pol wnioskowała, że „miała skruchę na te dzieci”.

Dziś dalszy ciąg zeznań świadków. (Z. Tar.)

## Zagraniczni dziennikarze na ziemi koszalińskiej

Zaproszeni przez rzecznika prasowego rządu akredytowani w Polsce stali korespondent zagraniczni wzięli 17 i 18 bm. udział w podróży informacyjnej po ziemi koszalińskiej. Blisko 30 dziennikarzy reprezentujących prasę, radio i telewizję z 16 krajów Europy, Azji i obu Ameryk zapoznali się z dorobkiem koszalińskiego regionu.

## Rewelacyjna książka Jane Goodall

# 10 lat wśród szympansów

„Szypansy i ja” — pod tym tytułem ukazała się książka Jane Van Lawick Goodall, pierwsza obszerna praca z dziedziny etnologii, poświęcona wspólnocie plemiennej szympansów, żyjących w Afryce w pobliżu jeziora Tanganika. Materiały naukowe zebrane w ciągu dziesięciu lat przez Jane Goodall, będąc przedmiotem jej niezwykle i bardzo interesującej książki, dowodzą, że nasze poglądy na życie i obyczaje szympansów były pod wieloma względami mylne. Tak, wbrew dotychczasowym mniemaniom, szympanse są mięsotępne, żywią się również mięsem małych małp i innych drobnych zwierząt. W ranej postępie postępują się narzędziami jak np. pęczki słomy, używane przy budowie gniazdeł legowisk nocnych, albo gałęzi, z których obrywają liście, aby potować na termity.

Najbardziej ciekawe są obyczaje szympansów. Obserwacje poczynione w ogrodach zoologicznych wykazały, że zazwyczaj jeden samiec przewodzi stadu, natomiast mały byłby znany stosunki między samcami i ich dorosłymi dziećmi. Jeszcze mniej wiadomo, jaką rolę odgrywa cechy indywidualne, przynależność do grupy. Jane Goodall zauważyła, iż pewna samica, którą nazwano imieniem Flo, odznaczająca się siłą charakteru i wielką serdecznością w stosunku do swych dzieci, zachowała przy sobie całe swoje potomstwo, nawet dorosłe i cieszyła się szacunkiem z jego strony. W tym samym czasie inne szympansy — matki o słabsze „osobowości” były opuszczane przez dorosłych synów i nawet traktowa-

wane przez nich „z góry”. Unikając zasadzek antropomorfizmu Jane Goodall daje wzruszający opis życia małp człekokształtnych. Są w tym opisie: miłość matek do swych niemowląt, deflacja stada w celu obojętności noworodka i zapoznania się z nim w pierwszych godzinach jego istnienia, bezgraniczna wyrozumiałość starszych osobników wobec małych szympansów, zabawy pomiędzy braćmi i siostrami, przyjaźń u dorosłych, codzienne zajęcia w rodzaju budowy każdego wieczoru gniazda do spania, wreszcie choroby i śmierć. O wszystkich wydarzeniach z życia tej dzikiej i wolnej hordy człekokształtnych stworzyła autorka opowiadanie szczegółowe i udowadnia, w jakim stopniu ich był posiadać własny sens i znaczenie. M. in. Jane Goodall zaobserwowała u szympansów szalone wybuchy śmiechu, przejawy miłości, odwagi, strachu, momenty wielkiego szczęścia jak również to, co u ludzi nazywamy chorobą umyslową.

## „Mizerykordia” dla TV

W tych dniach ekipa realizatorów filmowych z Wrocławskiej Wytwórni Filmów Fabularnych rozpoczęła zdjęcia do nowego, współczesnego serialu telewizyjnego pt. „Mizerykordia”. Reżyserem 6 czarno-białych odcinków serialu jest Jerzy Sztwerc, zaś ich scenarzystą — Marek Nowakowski.

Głównym bohaterem jest postać odtwarzana przez Zdzisława Maklakiewicza. Obok niego wystąpią m. in. Bogdan Baer, Janusz Kłosiński, Barbara Ludwiżanka.

## Czytelnicy „DL” — no odbudowę ZAMRU

WPLATY GOTÓWKI PRZYJMUJE SEKRETARIAT „DZIENNIKA” (PIOTRKOWSKA 96, LEWA OFICyna, III PIĘTRO, WINDA CZYNA) CODZIENNIE W GODZ. 10-16. WPLACAJĄCY OTRZYMUJE POKWITOWANIE ORAZ PAMIĄTKOWĄ PLAKIETKĘ. NAZWISKO LUB NAZWĘ INSTYTUCJI PUBLIKUJEMY W GAZECIE.

## Wiosna - lato 1973

# Między Paryżem a... przemysłem

CENTRALNE BIURO WZORNICTWA PRZEMYSŁU LEKKIEGO ZAPROSIO W CZERWCU DZIENNIKARZY NA POKAZ KOLEKCJI INSPIRACJI PRZEMYSŁU LEKKIEGO NA SEZON WIOSNA - LATO 1973.

Najbardziej zainteresowani — projektanci odzieży, dzieciarstwa i butów — poznali ją nieco wcześniej, a projektanci z przemysłu włókienniczego otrzymali wytyczne od CBWPL już w sierpniu i listopadzie ub. roku. I pewno stał takie rozbieżności między tym co słyszeliśmy z ust naocznego świadka paryskich pokazów określających modę wiosenno-lętnią roku przyszłego, a tym co pokazano nam wczoraj.

Nie chodzi o ślepe naśladowanie Paryża, żal jednak trochę, że nie chcemy lub nie umiemy wykorzystać tego, co w paryskiej modzie wdzięcznie, świeże i powszechnie lubiane. Wbrew oczekiwaniom nie ujrzeliśmy na pokazie CBWPL ani jednej szmizjerki w groszki, kropki itp. Ani jednego białego kołnierzyka i białych mankietów, ani jednej kokardy pod szyją, ani jednego „czystego” zestawu barw granatowo-czerwonobiałych.

W zamian — mnóstwo koloru turkusowego, połączeń żółci z niebieskim i obojętne bardziej podobających się niż żółć podpisanej — zieleni z różowym.

Plastycy z CBWPL uszanowali paryską długość — sukienki i spódnice do kolan, skrócone (3/4, 7/8) płaszcze — i linie — redingot, trapez.

W sumie jednak zaszerwano nam zestaw modeli ubiorów damskich, który zachwycił i porwał nie mógł. Podobało nam się natomiast konsekwentne stosowanie dzianin — na sukienki, bluzki, żakiety, spodnie. Któż jednak spowoduje, by zwyczaj ten stał się praktyką przemysłową? Mimo bowiem kilka-

krotnych zapewnień, że kolekcja powstała w ścisłej współpracy z przemysłem i jest jak najbardziej realna, jednak nauczeni smutnym doświadczeniem, w rzeczywistości nie bardzo wierzymy. Jeśli niesłusznie — tym lepiej. Nie mamy bowiem nic przeciwko chodzeniu wiosną w płaszczach z lekkich wełen zastępujących elano-bawełne, w płaszczach przeciwdeszczowych z powlekanego barwnego kretonu, a latem — od rana do nocy — w ubiorach z niemnągiem lnu.

Niezbędna dobała nam się kolekcja dla pań, byliśmy jednak zachwyceni kolekcją dla panów. Koloryzacje zielonawych brązów, beżów i szarości podkreślają piękno jednobarwne (ciemne) lub drukowane w kwiaty (jasne) koszule. Jest to moda sportowych garniturów i sportowych marynarek, wdzianek, pulawerów i kamizelek. Fantazyjne krawaty, często w formie szalików z tej samej kożusza tkaniny mogą być wiązane bezpośrednio na szyi. Mnóstwo pięknych lnianych spodni, a na lato — takie same spodnie z frotte. W sumie — w przyszłym sezonie należy pożegnać się z sylwetką zniechęcającego młodzieńca, a przyjąć styl wysportowanego młodzieńca.

IWONA SLEDZIŃSKA



## AUTOMATYCZNA PRALKA „WA-68” PRODUKCJI NRD

— TO PRAWDZIWIY RAJ DLA PRACUJĄCEJ KOBIETY.

Jednorazowa pojemność — 4 kg suchej bielizny. Wystarczy włożyć bieliznę do bębna, wsypać środki piorące i nacisnąć odpowiednio guziczki, a proces prania będzie przebiegał automatycznie — bez pracy rąk. W czasie prania można się zająć każdą inną czynnością — nawet pójść do kina.

Sprzedaz prowadzą wszystkie sklepy PTH „ELDOM” na terenie Łodzi i województwa. Pralkę „WA-68” można nabyć na raty i za gotówkę. Cena 6.300 zł. Dwuletnia gwarancja.

Przełożyła M. Wisłowska

## G. SIMENON Tajemnica komisarza MAIGRETA

Z robotnika rolnego przelstoczył się w łowce kretów, i wędrował od farmy do farmy, żeby stawiłaś na nie pułapki, przy czym mówiono, że śmierdział tak samo, jak te zwierzęta, które wytępiał.

Miał dwie dzieci, syna Honorę i córkę Laure, która pracując jako kelnerka w restauracji w Genewie, zdobyła rozkocharze w sobie jednego z pracowników UNESCO, tłumacza kabinowego, o ile Maigret pamiętał, wyszła za niego za mąż i razem z nim wyjechała do Ameryki Południowej.

— Ma pani wiadomości od córki?  
— Dostałam życzenia na Nowy Rok. Ona ma już pięcioro dzieci. Mogę panu pokazać kartę.  
Poszła do sąsiedniego pokoju, nie tyle po to, żeby go przekonać, że mówi prawdę, ile po to, żeby ruszyć się z miejsca.  
— Proszę! W kolorach...  
Widokówka przedstawiała port Rio de Janeiro podczas zachodu słońca — o barwie ilufiolkowej.  
— I nic więcej nie pisze o sobie?  
— A po co? Dzieli nas ocean, czy to zobaczymy się jeszcze kiedy? Ona ma swoje własne życie.  
Honorę miał także swoje własne, tylko że inne. Gdy skończył piętnaście lat, wysłano go do Lozanny, gdzie zaczął pracować jako terminator u słuszarza.  
Był chłopcem spokojnym i miłkłym, nie mniej małomównym niż jego ojciec. Mieszkał na poddaszu w starym domu, w pobliżu bazaru, i dopiero u skutek jakiegoś anonimowego donosu pewnego ranka do jego pokoju wkroczyła policja.  
W owym czasie Honorę miał niecałe siedemnaście lat. Znaleziono u niego najrozmaitsze, dość dziwaczne przedmioty, których pochodzenia nie miał wyjaśnić: budziki, puszkę z konserwami, ubranka dziecięce nawet z nie oderwanymi etykietkami, dwa czy trzy radiodiodiorniki, jeszcze nie wyjęte z oryginalnego opakowania.  
Policja przypuszczała początkowo, że przedmioty te pochodzą z kradzieży „z wozu”, to jest ściągnięte z ciężarówek na postu.  
Po przeprowadzeniu śledztwa ustalono, że tak wcale nie było, tylko młodzienki Cuendet zakradła się do zamkniętych magazynów, do składów, do pustych mieszkań i brała stamtąd na chybilił trafil wszystko, co wpadło na akurat pod rękę.

Ze względu na jego młody wiek wysłano go do domu poprawczego w Vannes pod Lozanną, gdzie spośród rozmaitego rodzaju rzemieślniczych, jakich mógł się nauczyć, wybrał zawód kolarza.

W ciągu całego roku był pensjonariuszem zakładu wzorowym i spokojnym, łagodnym i pracowitym, nie naruszającym nigdy obowiązującego regulaminu.

Nagle zniknął bez śladu, tak że nie można go było odnaleźć, i minęło dziesięć lat, zanim Maigret zetknął się z nim w Paryżu.

Po opuszczeniu Szwajcarii — do której miał już nigdy nie wrócić — postarł się o to, żeby wstąpił do Legii Cudzoziemskiej, gdzie spędził pięć lat w Sidl-Bel-Abbes i w Indochinach.

Komisarz Maigret miał sposobność zapoznania się z jego aktami jakkolwiek i porozmawiania z jego przełożonymi.

Przez jakiś czas Honorę Cuendet był żołnierzem na medal. Jedyną co mu zarzucano, to to, że był odludkiem: trzymał się stale na uboczu, nie miał żadnego przyjaciela i nie mieszkał się nigdy do niczego, nawet gdy na jego oczach odbywały się bójkі.

— Żołnierzem był tak jak inni są monterami czy szewcami — charakteryzował go porucznik. — Traktował to jak swój zawód.

Przez całe trzy lata nie naraził się na karę czy nawet na upomnienie. Po czym — bez żadnego powodu — zdezertował.

Odnaleziono go w Algierze, w jakiejś pracowni grawerskiej, gdzie dopiero co się zaangażował.

Nie udzielał żadnych wyjaśnień, co go skłoniło do podjęcia tak nieoczekiwanego kroku, który mógł go przeczyć drogą kosztowną, ograniczył się tylko do wyjąkania:

- Nie mogłem dłużej wytrzymać.
- Dlaczego?
- Nie wiem.
- Mając na względzie trzy lata nienagannej służby, potraktowano go z pewną pobłażliwością — a jednak, w pół roku później, zrobił to samo; tym razem przylapano go już po dwudziestu czterech godzinach w ciężarowce rozwożącej warzywa, gdzie złożył się ukryć.
- Gdy był w Legii Cudzoziemskiej wytatlowano mu na prawej ręce — na jego własne żądanie — rysunek konika morską. Dlaczego właśnie taki a nie inny tatuaż? Maigret próbował tego dociec.
- Legionisci mają upodobania raczej do rysunków wywołujących bardziej pikantne skojarzenia niż ryby morskie... Miał lat dwadzieścia sześć, kiedy stanął przed Maigretem: niewysoki, barchysty, rudawy blondyn.
- Widzicie kiedy konika morską?
- Zwygłem nigdy.
- A martwego?
- Widziałem.
- Gdzie?
- W Lozannie.
- W jakich okolicznościach?
- W pokoju pewnej dziewczyny.
- Trzeba było wyścigać z niego słowo za słowem.
- Co to była za dziewczyna?
- Chodziłem do niej.
- Przed poprawczakiem w Vannes?
- Tak.

## Nowy tygodnik

17 bm. ukazał się w sprzedaży pierwszy numer tygodnika kulturalnego „Literatura”, który otwiera tekst przemówienia Jarosława Iwaszkiewicza wygłoszonego na ostatnim zjeździe literatów w Łodzi oraz refleksje zjazdowe Waclawa Sadkowskiego. W numerze piszą m. in. Gustaw Holoubek o aktorstwie i współczesnej dramaturgii, Tadeusz Konwicki o związkach literatury z filmem oraz Stanisław Dygat, Gustaw Gotesman, Andrzej Jarecki — felietony. Całość zdobią rysunki Henryka Tomaszewskiego.

Naczelnym redaktorem „Literatury” jest Jerzy Putrament.

Związek Literatów Polskich Oddział w Łodzi zawiadamia z głębokim żalem, że w dniu 17 lutego 1972 roku zmarł w wieku lat 91 członek naszego oddziału

## KAZIMIERZ BLESZYŃSKI

pisarz i działacz związany z ruchem rewolucyjnym i z naszym miastem. Prozaik, esaista, tłumacz dzieł filozoficznych, krytyk literacki oraz autor sztuk scenicznych. Odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Dziesięciolecia PL, Honorową Odznaką m. Łodzi, Złotą Odznaką TPP-R, Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego.

W Zmarłym traciemy wybitnego pisarza, Przyjaciela i Kolegę o wielkim sercu.

Pogrzeb odbędzie się w Warszawie w dniu 22 lutego br. o godz. 12 z kaplicy cmentarza ewangelicko-reformowanego przy ul. Żytniej 42.

ZARZĄD ODDZIAŁU ZWIĄZKU LITERATÓW POLSKICH W ŁODZI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 lutego 1972 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 86 nasza najukochańsza Matka, Babcia i Prababcia

S. t. P.

## WALERIA POLAK z HARTMANÓW

Mszą świętą w intencji Zmarłej odprawiona będzie w dniu 19 lutego 1972 r. o godzinie 12 w kościele Sw. Krzyża. Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 lutego 1972 r. o godzinie 15.30 na cmentarzu katolickim przy ul. Ogrodowej.

RODZINA

Dnia 18 lutego 1972 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarł nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadziulek

S. t. P.

## WACLAW SERAFIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się 21. II br. z kaplicy cmentarza na Mani o godz. 16, o czym zawiadamiają

ZONA, CÓRKA, ZIEĆ,  
WNUKI I RODZINA

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 341-10, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-04 (rekopisów nie zamawianych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-37, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przd. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 281-20. Cena prenumeraty: roczna 136 zł, półroczna 78 zł, kwartalna 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały prasowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruchu”, Łódź, Piotrkowska 96. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.